

POSTANOWIENIE

28 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 28 lipca 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa E. sp. z o. o. w W.
przeciwko S. S.A. w S.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej E. sp. z o. o. w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 czerwca 2023 r., VII AGa
1377/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od E. sp. z o.o. w W. na rzecz S. S.A. w S. 5400
(pięć tysięcy czterysta) zł kosztów postępowania kasacyjnego.**

(G.G.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 sierpnia 2022 r., XX GC 640/14, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powodowego ubezpieczonego 187 711 zł z odsetkami tytułem odszkodowania za towar zniszczony w transporcie i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do żądania zapłaty 1 563 303 zł z odsetkami.

Wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację ubezpieczonego.

Sąd drugiej instancji ustalił, że ubezpieczony prowadzi działalność gospodarczą w zakresie hurtowej sprzedaży kosmetyków. W 2012 roku ubezpieczony postanowił rozszerzyć swoją działalność poza granice kraju. Ubezpieczony 26 września 2012 r. zlecił przewoźnikowi transport za granicę towaru w postaci opakowań do kosmetyków (kartoniki i szklane butelki z nakrętkami), kompozycji zapachowych (koncentrat w beczkach), próbnych zestawów kosmetycznych bez zawartości. Jako dzień rozładunku ustalono 1 października 2012 r.

Ponieważ wartość transportowanego towaru przekraczała sumę ubezpieczenia posiadanego przez przewoźnika, wysyłający (ubezpieczony) 4 sierpnia 2012 r. zawarła z pozwanym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia przewozu międzynarodowego z sumą ubezpieczenia 2 500 000 zł, z zakresem terytorialnym obejmującym miejsce docelowe dostawy transportu. Okres ubezpieczenia ustalono od 4 sierpnia do 3 października 2012 r. Przedmiot ubezpieczenia obejmował kosmetyki (dezodoranty) oraz produkty do wyrobów kosmetyków (opakowania, płyny, zapachy). Towar objęty transportem został zakupiony ponad 2 lata przed zleceniem przewozu.

Podczas transportu 30 września 2012 r. doszło do pożaru naczepy na autostradzie. W wyniku pożaru i gaszenia naczepy ładunek został całkowicie zniszczony. Z ustaleń straży pożarnej wynikało, że najprawdopodobniej przyczyną pożaru była blokada systemu hamowania naczepy.

Ubezpieczyciel pismem z 2 kwietnia 2013 r. odmówił wypłaty odszkodowania. W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczający zadeklarował, że ładunek będą stanowią rzeczy fabrycznie nowe, których wartość określił na 2 500 000 zł. Tymczasem przewożone rzeczy nie były fabrycznie nowymi produktami do wyrobu kosmetyków. Kompozycja zapachowa została wyprodukowana w 2010 roku i we wrześniu 2012 roku była już przeterminowana oraz bezwartościowa jako produkt do wyrobu kosmetyków. Nadto opakowania kartonowe części produktów oraz butelki miały nadrukowane daty przydatności do użycia produktu do 1 lipca 2012 r. i tym samym produkty te, już w chwili zawierania umowy ubezpieczenia, a

tym bardziej w dniu rozpoczęcia przewozu 27 września 2012 r., nie mogły być wykorzystane do produkcji kosmetyków.

Przewoźnik zgłosił szkodę swojemu ubezpieczycielowi, jednak została wydana decyzja odmawiająca wypłaty odszkodowania z uwagi na nieprzedstawienie wymaganej dokumentacji, a także z uwagi na rozpoznawanie szkody przez innego ubezpieczyciela.

Ubezpieczony 6 sierpnia 2014 r. zawezwał ubezpieczyciela do próby ugodowej, żądając zapłaty 1 651 013 zł z odsetkami, jednak do zawarcia ugody nie doszło.

Sąd drugiej instancji uznał, że ubezpieczyciel nie wykazał, że przewożony koncentrat do produkcji kosmetyków był przeterminowany, że na opakowaniach kartonikowych nadrukowano daty przydatności do użycia kosmetyków i tym samym wszystkie towary były po terminie przydatności do użycia. Ubezpieczyciel nie wykazał również, aby kompozycja zapachowa, która miała być przewożona w beczkach i służyć do produkcji kosmetyków, była przeterminowana.

Wobec spalenia się całości towaru, niemożliwe było zbadanie jego stanu sprzed szkody, a zatem wobec niewykazania przez ubezpieczyciela utraty ważności koncentratu i przewożonych opakowań, wysokości szkody Sąd oszacował szkodę według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (art. 322 k.p.c.), jak i w oparciu o opinie biegłych. Ubezpieczony towar utracił wartość w stosunku do cen nabycia z 2010 roku i jego wartość wynosiła 191 211 zł, a po odjęciu franszyzy redukcyjnej przewidzianej w polisie w wysokości 3500 zł ubezpieczonemu przysługuje 187 711 zł, zasądzone przez Sąd pierwszej instancji.

Powodowy ubezpieczony zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości i wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego: czy dopuszczalne jest badanie wartości przedmiotu ubezpieczenia, który uległ całkowitemu zniszczeniu, gdy ubezpieczeniem objęte były rzeczy oznaczone co do zindywidualizowanej tożsamości (wytworzone na indywidualne zamówienie i wg indywidualnego projektu), nieposiadające swojego rynkowego odpowiednika, których wartość strony

oznaczyły w umowie ubezpieczenia wg udokumentowanej wartości ich zakupu, a której to wartości ubezpieczyciel nie kwestionował i nie skorzystał z prawa oględzin rzeczy przed zawarciem umowy ubezpieczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Co do zasady suma ubezpieczenia stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 k.c.), a ubezpieczyciel odpowiada tylko za rzeczywistą szkodę (art. 824¹ § 1 k.c.). Zatem przedstawione zagadnienie prawne nie występuje ani w tej, ani w jakiegokolwiek sprawie, ponieważ odpowiedź postulowana przez skarżącego byłaby sprzeczna z tymi przepisami, ustanawiającymi fundamentalne zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela. Jeżeli ubezpieczone rzeczy tracą na wartości na skutek samego upływu czasu, koszt zakupu tych rzeczy nie może być podstawą ustalenia wysokości szkody. Utrata wartości może wynikać z natury ubezpieczonych rzeczy, np. substancje chemiczne mogą tracić swoje właściwości nawet przy prawidłowym przechowywaniu i samo ryzyko zmiany składu substancji na skutek możliwości zachodzenia w niej reakcji chemicznych powoduje utratę wartości. W przypadku wielu urządzeń lub części do nich (np. procesorów) występuje trwały trend spadku cen na skutek postępu technicznego lub ceny nie spadają, lecz do sprzedaży regularnie wchodzi ulepszone modele za tę samą cenę, co powoduje spadek cen zapasów poprzednich modeli mimo braku jakiegokolwiek procesu fizycznego zmieniającego to urządzenie (tzw. starzenie się techniczne).

Skoro na pytanie zawarte w przedstawionym zagadnieniu oczywista jest odpowiedź dopuszczająca badanie wartości rzeczy w chwili wypadku objętego ubezpieczeniem, to skarżący mógłby wykazywać jedynie, że w przypadku umowy stron przytoczona na wstępie zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę rzeczywistą uległa modyfikacji lub wykazywać naruszenie przepisów postępowania prowadzące do nieprawidłowego ustalenia wartości przesyłki w chwili pożaru. Jednak te kwestie nie były przedmiotem wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. ubezpieczycielowi przysługuje od skarżącego zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę kasacyjną w wysokości stawki minimalnej określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Min. Sprawiedl. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

(G.G.)

[a.ł]